



PIUS XII

ENCYKLIKA
O UPRAGNIONYM
POKOJU

OPTATISSIMA PAX

Do Patriarchów, Prymasów, Arcybiskupów, Biskupów i innych Ordynariuszy pozostających w pokoju i jedności ze Stolicą Apostolską.

Czcigodni Bracia, pozdrowienie i apostolskie błogosławieństwo.

1. Upragniony pokój, który jest "spokojem porządku i spokojną wolnością" (1) - po okropnościach drugiej wojny wciąż jeszcze drży niepewnie i trzyma dusze ludzkie w udręce oczekiwania; w kilku narodach, zniszczonych już wojną, dotkniętych ruiną i nędzą, wzburzona nienawiść, chaos i różnorakie kłopoty grożą zniszczeniem samych podstaw państwa.

Z BOGIEM

2. Wobec tego nieszczęsnego stanu rzeczy, duszę Naszą przytłacza troska głęboka i zdaje się Nam, że ojcowski i powszechny mandat od Boga otrzymany, każe nie tylko upomnieć narody, aby stłumiły tajoną nienawiść i odnowiły wspólną harmonię, ale by upomnieć również nasze dzieci w Chrystusie, aby wzniosły do Boga modły gorące i zrozumiały, że naprawdę cokolwiek robi się bez łagodzącej i łaskawej pomocy Bożej, jest próżne, według słów psalmisty: "Jeżeli Bóg domu nie buduje, na próżno trudnią się budowniczkowie" (Ps 126,1).

ROZMIARY ZŁA

3. Wielkie jest zło, na które trzeba znaleźć lekarstwo, którego też odkładać nie wolno. Bo z jednej strony w wyniku wielkich ciężarów i zniszczeń wojennych gospodarka wielu narodów jest w stanie takiego zubożenia i niepewności, że

często sprostać nie może zadaniu i podtrzymywać roboty publiczne, dające zatrudnienie tym, którzy niestety są wbrew swej woli zmuszeni do nieproduktywnej bezczynności. Z drugiej strony nie brak tych, którzy powiększają i wyzyskują nędzę warstw pracujących tajnymi i podstępными kalkulacjami, którzy udaremniają szlachetne wysiłki, zdążające w porządku i sprawiedliwości do odbudowy dobra rozproszonego przez wojnę.

NIE TĘDY DROGA

4. Trzeba, by wszyscy wreszcie zrozumieli, że nie przez niezgodę i zrywające się bójki bratnie można uzyskać utracone dobro i ocalić zostających w niebezpieczeństwie, ale przez cierpliwą zgodę.

5. Ci, którzy pchają, masy w przepaść chaosu i naruszają wolność innych, na pewno nie pomagają do umniejszenia biedy wśród ludu, ale ją powiększają i sprowadzają ostateczną ruinę, zapalając nienawiść i burząc spokojne dzieło odbudowy, bo walki klasowe "były zawsze i będą dla wielu większą klęską, niż sama wojna, większą niż głód i choroby" (2).

POWRÓCIĆ DO NAUKI CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

6. Jednocześnie zrozumieć trzeba, że kryzys społeczny jest obecnie tak głęboki i dla przyszłości niebezpieczny, że każdy, zwłaszcza ten co posiada wiele, musi stawiać dobro ogólne przed korzyścią osobistą.

7. Przede wszystkim koniecznością bezwzględną jest uspokojenie umysłów ludzkich, bratnia zgoda, wzajemne zrozumienie i współpraca wzajemna, w taki sposób, aby móc zrozumieć zasady i normy wynikające z nauki chrześcijańskiej, i aby w ten sposób wyrwać się z zaułka.

8. Pamiętajmy wszyscy, że to kotłowisko zła, przeżytego w ostatnich latach, przyszło na ludź-kość głównie dlatego, że boska religia Chrystusa, która jest podniętą do wzajemnej miłości obywateli, ludów i narodów, nie kierowała życiem prywatnym i narodowym, tak jak powinna. Jeżeli więc wskutek odejścia od Chrystusa zgubiliśmy drogę właściwą, trzeba do Niego powrócić w życiu społecznym i osobistym. Jeżeli błąd zaćmiewa umysły, to trzeba powrócić do prawdy przez Boga objawionej i wskazującej zbawienną drogę. Jeżeli wreszcie nienawiść wydała tyle śmiertelnych owoców, to trzeba zapalić miłość chrześcijańską, która jedyna uleczyć może tak liczne rany, pokonać różnorakie i okropne niebezpieczeństwa i uśmierzyć tak niepokojące cierpienie.

Z MIŁOŚCIĄ

9. W tym błogosławionym okresie świąt, wiodących nas do rozważania leżącej w żłóbku Dzieciny i anielskich chórów spraszających pokój dla ludzi, zwracamy się z gorącą zachętą do wszystkich chrześcijan, a zwłaszcza młodzieży, aby

tlumnie odwiedzali żłódek i zanosili tam modły, by boska Dziecina zgasła i oddaliła tę żagiew, którą się obecnie w podstępnej nienawiści i zamieszaniu groźnie wywija. Niech Bóg Swym światłem niebieskim oświeci umysły tych, którzy poruszani uporczywą złośliwością są często pociągani przynętami, ukrytymi błędami, pozorami prawdy. Niech Bóg złagodzi i stłumi w sercach nienawiść, usunie niezgodę, zapali i wzmocni chrześcijańską miłość. Zamożnych niech nauczy szczodrości wobec biednych i dotkniętych nędzą i niewygoda; niech Swoim przykładem i wsparciem przyniesie im pomoc duchową i wróci w ich sercach pragnienie skarbów wieczystych, tych skarbów najlepszych i nieutralnych.

MODLITWA DZIECI

10. W tych ciężkich czasach ufność pokładamy w modlitwach niewinnych dzieci, które boski Zbawiciel przyjmuje ze szczególnym upodobaniem. Niech więc wznoszą one w tym czasie czyste głosy i drobne rączyny, na znak swej wewnętrznej niewinności, prosząc o pokój, zgodę i miłość wzajemną. Do ich modłów gorących niech dołączy się chrześcijańska pobożność i ofiarność, przez które obrażona tyłu grzechami Boża sprawiedliwość może być złagodzona, i przez które potrzebujący otrzymać mogą pomoc według miary, jakiej na to warunki pozwalają.

11. Ufamy, że to Nasze ojcowskie przypomnienie będzie w czyn wprowadzone i wyda pomyślne owoce i, że wszyscy, a zwłaszcza dzieci odpowiedzą na Nasze wezwanie i uczynią je własnym pragnieniem.

12. W pełni tej nadziei z całego serca udzielamy wszystkim apostołskiego błogosławieństwa, jako świadectwa Naszej ojcowskiej życzliwości i zapowiedzi łask niebieskich.

Dan w Rzymie, u św. Piotra dnia 18 grudnia 1947 roku, w dziewiątym roku Naszego pontyfikatu.

Pius XII

Przypisy:

1. Św. Aug., De Civ. Dei, I, 19, c. 13; Św. Tomasz z Akwinu, II-II, 29, 1 ad Im.; Cic., 2, a Philippica, c. 44.

2. Liv. Hist. I, 4.